

Iran będzie mieć atom. Jakim cudem?

24 czerwca 2015

Jeszcze kilka lat temu irański program atomowy mógł doprowadzić do nowej wojny, dziś USA nagle zmieniły front i zgodziły się na to aby Teheran kontynuował budowę atomowej infrastruktury.

Genewskie negocjacje między Iranem a kilka innymi państwami trwały od ponad 2 lat. W wyniku rozmów ustalono, że Teheran zaakceptuje pewne ograniczenia dotyczącego tamtejszego programu atomowego a także zgodzi się na częste wizyty obserwatorów międzynarodowych. Restrykcje mają obowiązywać co najmniej 10 lat, ale irańskie władze już teraz mogą mówić o wielkim sukcesie. Po wielu latach zażartego sporu, który w pewnym momencie doprowadził do sytuacji, gdy świat stał na krawędzi kolejnego konfliktu zbrojnego, teraz obu stronom udało się dojść do porozumienia... z korzyścią dla Iranu.

Nie wszystkim taka zmiana polityki USA odpowiada. Szczególnie agresywnie reaguje Izrael, którego premier zaledwie rok temu nazwał porozumienie z Iranem „historycznym błędem”, który doprowadzi do tego, że „najniebezpieczniejszy reżim na świecie” wejdzie w posiadanie „najniebezpieczniejszej broni na świecie”.

Pomimo decyzji społeczności międzynarodowej Izrael nie pogodził się ze zmianą dotychczasowego porządku rzeczy. Według relacji Kaspersky Lab na komputerach w trzech luksusowych europejskich hotelach, w których trwały negocjacje z Iranem znaleziono wirusy komputerowe. Władze Izraela zaprzeczyły jakoby wirus pochodził od nich, jednak specjaliści z Kaspersky Labs zwracają uwagę na jego podobieństwo do wirusa Stuxnet, który w 2010 sabotował irański program atomowy. Dlaczego akurat z setek hoteli służby wybrały akurat te trzy? Okazuje

się, że łączy ich jedna rzecz – we wszystkich prowadzono „tajne” negocjacje pomiędzy Iranem a grupą 5+1 (5 stałych członków rady bezpieczeństwa ONZ + Niemiec).

Co stoi za tą nagłą zmianą podejścia USA? W tle jak zwykle w takim przypadku stoi geopolityka. Iran jest bowiem państwem niezwykle ważnym dla utrzymania stabilnej sytuacji w regionie, z jednej strony bowiem powstrzymuje operacje prowadzone przez Państwo Islamskie (ISIS) z drugiej zaś może stanowić przeciwwagę dla rosnącej w siłę Turcji. Ponadto z punktu widzenia amerykańskich interesów niezwykle groźnym staje się budowany przez Chiny nowy Jedwabny Szlak, którego trasa będzie najprawdopodobniej przebiegać przez terytorium Iranu. Zbliżenie Teheranu z Pekinem jest więc szczególnie niebezpieczne dla elit Waszyngtonu, postanowiły więc iść na kompromis, nawet kosztem swojego ważnego sojusznika jakim jest Izrael.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com